

# Ryszard Mączyński

---

## Jak pijarzy dykcjonarz Daneta wydawali (czyli o pożytku sięgania do źródeł)

---

Hereditas Monasteriorum 2, 219

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Jak pijarzy dykcionarz Daneta wydawali (czyli o pożytku sięgania do źródeł)

Krótko przed połową XVIII stulecia ukazało się w warszawskiej drukarni pijarów niezwykle pożyteczne dzieło, opatrzone podwójnym tytułem: *Nouveau grand dictionnaire de M. l'Abbé Danet, françois, latin et polonois, enrichi des meilleures façons de parler, avec des notes de critique et de grammaire sur ces trois langues [...] imprimé* = *Nowy wielki dykcionarz JMci X. Daneta, opata, francuski, łaciński i polski, obfitujący w najlepsze sposoby mówienia, z obserwacjami krytyki i gramatyki w każdym z tych trzech języków [...] wydany* (ryc. 1–2)<sup>1</sup>. Obszerny słownik francusko-łacińsko-polski – przy czym język francuski potraktowany został jako podstawowy – w sposób oczywisty stanowił najważniejsze kompendium lingwistycznej wiedzy Polaka aspirującego w wieku oświecenia do górnej sfery warstwy szlacheckiej – magnaterii. Zważywszy na powszechność użycia francuszczyzny w środowiskach dworskich i na przyjęty sposób domowego wychowywania, nierzadko kolejność języków sygnalizowana w tytule dykcionarza odzwierciedlała rzeczywistość ich znajomość wśród przedstawicieli najmożliwszych rodów, a zdarzało się nawet, że ów rodzimy był dla niektórych całkowicie obcy<sup>2</sup>. Polska edycja *Nouveau grand dictionnaire de M. l'Abbé Danet* na ponad tysiąc stron mieściła „około 50 tysięcy haseł głównych i pobocznych”, a tym samym – jak niegdyś konstatawał Stanisław Urbańczyk – „stawała w rzędzie naszych największych słowników i już przez to samo zasługuje na uwagę”<sup>3</sup>.

---

1 W oryginalnym zapisie na stronach tytułowych: P. DANET, *Nouveau grand dictionnaire de M. l'Abbé Danet, françois, latin et polonois, enrichi des meilleurs façons de parler, avec des notes de critique et de grammaire sur ces trois langues [...] imprimé* = *Nowy wielki dykcionarz JMci X. Daneta, opata, francuski, łaciński i polski, obfitujący w najlepsze sposoby mówienia, z obserwacjami krytyki i gramatyki w każdym z tych trzech języków [...] wydany*, t. 1, Warszawa 1743, t. 2, Warszawa 1745. Korzystałem z dwóch egzemplarzy tegoż słownika znajdujących się w zbiorach: Biblioteki Naukowej PAU i PAN w Krakowie (sygn. 9125 st. dr.) oraz Biblioteki Głównej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (sygn. Pol.8.III.214). Zdjęcia pierwszego z nich posłużyły do zilustrowania niniejszego artykułu.

2 Szerzej na ten temat: J. BIRN, *Język francuski w Polsce epoki saskiej*, [w:] H. BARYCZ, J. HULEWICZ (red.), *Studia z dziejów kultury polskiej*, Warszawa [1949], s. 379 i n.

3 S. URBAŃCZYK, *Polskie słowniki oświeceniowe*, [w:] IDEM, *Prace z dziejów języka polskiego*, Wrocław 1979, s. 293.